

Przystanek Chabrowa

SZKOŁA PODSTAWOWA IM. JANUSZA KORCZAKA W WYSOKIEJ



Witajcie w wiosennym numerze naszej szkolnej gazetki „Przystanek Chabrowa”!

Po długiej zimie z radością witamy cieplejsze dni, więcej słońca i nowe pomysły.

W tym numerze znajdziecie świeże ciekawe teksty i wiosenne inspiracje przygotowane przez uczniów – dla uczniów.

Zachęcamy Was do współtworzenia kolejnych wydań! Jeśli masz pomysł na artykuł, zdjęcie, rysunek albo chcesz podzielić się swoją pasją – napisz do nas. Czekamy na Wasze materiały pod adresem: **przystanekchaberek@gmail.com**.

Do zobaczenia na łamach gazetki! ♡

❁ Wiosenne żarty:

Dlaczego książka nie lubi wiosny?

Bo wtedy wszyscy ją odkładają i wychodzą na dwór!



Co mówi kwiat do pszczoły?

– Dzięki, że wpadłaś na lunch!

Dlaczego drzewa lubią wiosnę?

Bo w końcu mogą się rozwinąć!

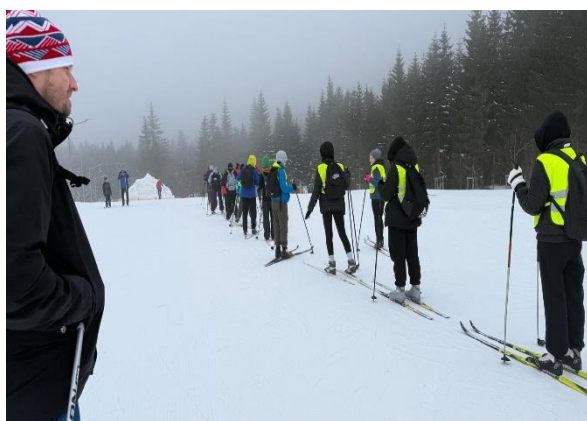
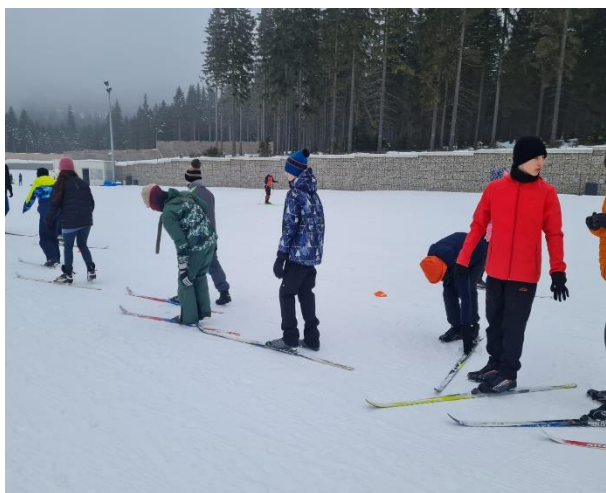
Ostatnie spotkanie z zimą



W lutym bieżącego nasza wychowawczyni wpadła na doskonały pomysł, abyśmy pojechali na wycieczkę klasową, na narty biegowe. Zareagowaliśmy bardzo entuzjastycznie. Wszyscy mieliśmy bardzo dużą ochotę pojechać w góry, tam gdzie śnieg, śnieg, śnieg... Tego nam brakowało najbardziej, zabaw w białym puchu, rzucania się śnieżkami, a do tego - nart.

Nastał w końcu ten dzień, 21 lutego 2025 r. Wycieczka rozpoczęła się już od godziny 7:00, pojechaliśmy w Karkonosze, dokładniej na polanę Jakuszycką koło Szklarskiej Poręby. Ahoj, przygodo! Pogoda była cudowna, wymarzona na „biegówki”, było słonecznie, troszkę mroźno. No to jazda.

Dla niektórych uczniów naszej klasy było to pierwsze w życiu zetknięcie z nartami biegowymi. Nauka z instruktorem jednym wychodziła lepiej, innym gorzej. Braliśmy to wszystko na wesoło, liczyła się dla nas dobra zabawa. Przejazd na trasie do



schroniska trwał około dwie godziny. Oczywiście nie obyło się bez wywrotek i lekkich kontuzji. Jednak wszyscy daliśmy radę, pomagając sobie wzajemnie, zwyciężając ten

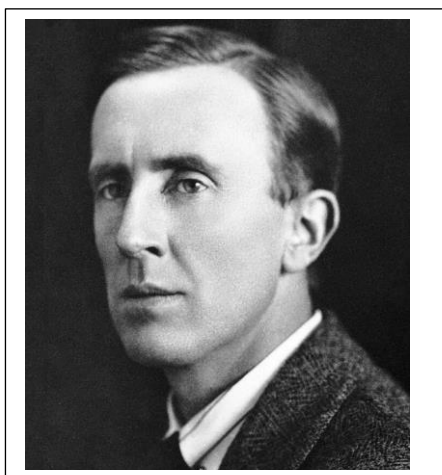
ciężki bój zapanowania nad nartami, które oczywiście mało kiedy dobrze współpracowały, wykręcając nam nogi w różne strony. W każdym razie po dotarciu do schroniska każdy z nas miał już opanowaną technikę jazdy, tzw. wydłużonym krokiem. Byliśmy pewni, że pan instruktor był zadowolony, że trafiła mu się taka wspaniała grupa.

Kiedy dotarliśmy do schroniska wszyscy byliśmy już mocno zmęczeni, ale szczęśliwi, na wszystkich zarumienionych twarzach królował uśmiech. Czekala na nas niespodzianka, zostało zorganizowane ognisko z kiełbaskami. Miło było trochę się ogrzać i napić ciepłej herbaty. W drodze powrotnej wszyscy czuliśmy się jak zwycięzcy.

To był wspaniały wspólny czas. Dodatkowo ten górski klimat i zimowe widoki pozwoliły nam naładować akumulatory. Długo będziemy wspominać ten wyjazd i z pewnością nie raz wrócimy w Karkonosze.

Martyna W. 7b

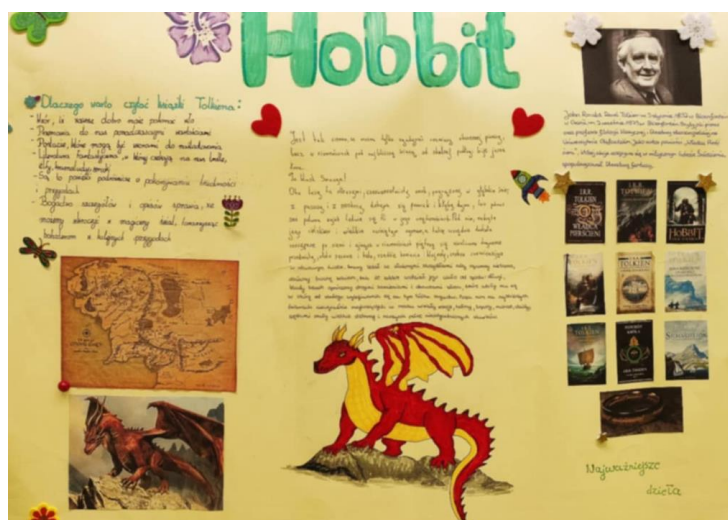




Dzień Tolkiena

Każdego roku w naszej szkole organizowany jest „Dzień Tolkiena”. Podczas jego obchodów bierzemy udział w wielu atrakcjach, np. w konkursie na najlepszy plakat, inspirowany dziełami wspomnianego pisarza. W tym dniu można przyjść przebrani za postać fantastyczną, szkoła zmienia się w krainę baśni i legend. Na lekcjach polskiego realizujemy tematy związane z fantastyką, pracujemy indywidualnie oraz w zespołach. Przedstawiciele, wybrani przez nauczycieli, chodzą po szkole i recytują cytaty z „Hobbita”. Tym sposobem poznajemy twórczość Tolkiena oraz zachęcamy się wzajemnie do czytania książek mistrza.

Martyna W. 7B



Żonkilowe pole

Co roku w ZSP Wysokiej upamiętniamy powstanie w getcie warszawskim. Aby oddać hołd bohaterom, organizowana jest zbiórka, w której udział może wziąć każdy - zbieramy sadzonki żonkili i następnie sadzimy na patio naszej szkoły.

Krótko o powstaniu w getcie warszawskim.

Powstanie w getcie warszawskim wybuchło 19 kwietnia 1943 roku jako akt desperackiego oporu Żydów przeciwko nazistom, którzy rozpoczęli ostateczną likwidację getta. Mimo braku broni i szans na zwycięstwo, bojownicy z Żydowskiej Organizacji Bojowej i Żydowskiego Związku Wojskowego walczyli przez prawie miesiąc. Ich odwaga stała się symbolem walki o godność i człowieczeństwo w nieludzkich warunkach okupacji. Ostatecznie powstanie zostało brutalnie stłumione przez Niemców, ale na zawsze zapisało się w historii jako przykład heroizmu i niezłomności.

Martyna W. , Gabriela K. 7B





Wiosna, wiosna

Jak pachnie wiosna?

Jak myślicie, jak pachnie wiosna? Moim zdaniem wiosna ma wiele zapachów, ale najbardziej czuć świeżość. Zapach ten jest związany z kwitnącymi kwiatami takimi jak: przebiśniegi, żonkile, hiacynty, bzy. Następny zapach to woń wilgotnej ziemi zaraz po deszczu i świeżo skoszonej trawy. Pachnąca wiosna budzi także nasze uczucia po srogiej zimie. Mamy w sobie więcej radości i energii, czujemy, że wszystko budzi się do życia, co wprowadza w nas zachwyt.

Kornelia P. 5f

Jaki wiosna ma kolor?

Wiosna kojarzy mi się z różowo - pomarańczowym zachodem słońca. Jeszcze ma kolor żółty, jak żółte kwiatki, które tylko zaczynają rozkwitać. Najbardziej żółty kojarzy mi się ze słońcem, które cieszy wszystkich uczniów wychodzących ze szkoły. Wszyscy są radośni, bo nie muszą ubierać zimowych kurtek i butów. Wiosna ma też kolor zielony, taki jak młode liście na drzewie i jak świeża trawa, na ogródku lub na polu. Ma również kolor niebieski, jak czyste niebo. Wiosna to czas, gdy wstajemy z łóżka, by szykować się do szkoły i widzimy piękne żółte słońce, które daje nam radość i dużo energii na cały dzień.

Sofia A. 5C



Królewskie drzewo

Na naszym szkolnym patio jest wiele drzew, ale jedno z nich zwróciło moją uwagę. Ta roślina otoczona jest lawendą i kamieniami, znajduje się w centralnej części naszego szkolnego podwórka.

W słoneczne dni drzewo daje nam dużo cienia, ale trzeba uważać na „strażników” - armię pszczoł. To królewskie drzewo niedawno wypuściło piękne, całkiem duże zielone liście, które dodały koloru całemu otoczeniu. Na jednej z gałęzek zawieszono karmnik dla ptaków, a dookoła pnia tej rośliny jest mały płotek, który chroni drzewo przed zniszczeniem.

Moim zdaniem to drzewo jest najpiękniejsze i największe ze wszystkich roślin na terenie szkoły.

Kornelia P. 5f



MARZENIA

Moje marzenie

Moim największym marzeniem jest to, żeby każdy zwierzak znalazł ciepły i kochający dom, w którym niczego mu nie zabraknie. Aby te zwierzęta trafiły do ludzi odpowiedzialnych, którzy zadbają o ich potrzeby. W moim marzeniu nie byłoby już samotnych zwierząt biegających po ulicach bez właścicieli, tylko radosne oczy bawiące się w ogrodach z dziećmi. Każde zwierzę bez względu na gatunek miałoby swoje legowisko, ciepły dom, dobre jedzenie, opiekę weterynarza. My w zamian mielibyśmy wspaniałego towarzysza - wiernego i wprowadzającego w nasze życie dużo radości. Dzięki zwierzętom dzieci uczą się odpowiedzialności.



Możemy wspólnie pomóc zwierzętom, które nie mają swojego domu:

- Robić zbiórki karmy i koców.
- Działać jako wolontariusz w schronisku i wprowadzać psy na spacer
- Umieszczać w Internecie ogłoszenia na temat możliwej adopcji zwierzaka

Chciałabym, żeby to marzenie się spełniło.



Kornelia 5F

MARZĘ O...

Już jako mała dziewczynka uwielbiałam jak mama czytała mi książki z serii „Nela Mała Reporterka”. Z zazdrością i wypiekami na twarzy słuchałam historii, które opisywała w swoich książkach. Zachwycali mnie też piękne, kolorowe ilustracje. Byłam pod wrażeniem, że można odwiedzić tyle pięknych miejsc na świecie.



Nota bene, udało mi się kiedyś - w wieku lat 8 - wziąć udział w spotkaniu autorskim z Nela, która promowała swoją najnowszą książkę. Opowiadała wtedy o swoich podróżach z taką pasją. Tak narodziło się moje marzenie, chciałam być jak Nela. Podróżować, odwiedzać ciekawe miejsca, poznawać nowych ludzi...



Moja mama stara się pomagać mi spełniać to marzenie - zabiera mnie w ciekawe miejsca i dba o to, żeby za każdym razem był to inny kierunek wycieczek. Póki co zwiedzamy urocze zakątki Polski, od morza aż po Tatry.

Zawsze planuje bardzo napięty grafik podczas naszych rodzinnych wypraw, wszystko jest skrupulatnie wyliczone co do godziny, nawet minuty. Jest to też przedmiotem naszych zabawnych historyjek podczas spotkań w gronie przyjaciół i rodziny. Czasami się trochę złości, że tacy jesteśmy niewdzięczni, a ona się tak bardzo stara, żebyśmy byli zadowoleni.

W te wakacje planujemy naszą wyprawę do Włoch, chcemy tam odwiedzić najpiękniejsze miejsca:

- Como – alpejska panorama nad jeziorem.



- Portofino – Port Delfinów.
- Cinque Terre – 5 liguryjskich wiosek.
- Florencja – kulturalna perełka Toskanii.
- San Gimignano - średniowieczny Manhattan.
- Castelluccio – malowniczy krajobraz.
- Rzym – wieczne miasto.
- Positano na Wybrzeżu Amalfi.
- Verona – miasto Romea i Julii.



To jest cudowne, że razem z mamą mamy wspólne marzenie o wyjeździe do Włoch. Nawet zaczęliśmy uczyć się włoskiego na Duolingo.

Mogę moje duże marzenie podzielić na mniejsze części. Zamierzam realizować kolejne jego etapy. Najcudowniejsze jest to, że po powrocie z jednego miejsca można marzyć o kolejnym i planować tam podróż. Wierzę, że przede mną jeszcze wiele kierunków turystycznych, a zainspirował mnie pewien cytat:



„Raz w roku udaj się w miejsce, w którym nigdy wcześniej nie byłeś.”

- Dalajlama

Każda podróż, nawet najdłuższa, zaczyna się przecież od pierwszego kroku, a świat ma wiele miejsc, które warto zobaczyć. Już od dzieciństwa wszystkie te wycieczki miały dla mnie duże znaczenie, zmieniały mnie, uczyły

czegoś nowego, czasem nawet zaistniałe nieoczekiwane zdarzenia były zawsze super przygodą.

Jestem pewna, że znajdę w sobie odwagę, żeby podążać za swoimi marzeniami, aby odkrywać nieznane, pokonywać swoje ograniczenia i nie ma znaczenia, czy jest to krótka wycieczka, czy długa wyprawa. Ważne jest, aby mieć doborowe towarzystwo, a świat stoi otworem.

Martyna W. 7b

Ciekawostki o podróżnikach

Marco Polo (1254–1324)

- Jako jeden z pierwszych Europejczyków dotarł do Chin i opisał życie na dworze mongolskiego cesarza Kubilaja.
- Podczas swojej podróży pokonał około **24 tysiące kilometrów!**

Ferdynand Magellan (1480–1521)

- Jego wyprawa jako pierwsza opłynęła kulę ziemską, choć sam Magellan zginął po drodze.
- Z pięciu statków wyprawy do domu wrócił tylko jeden – „**Victoria**”.

Aleksander Doba (1946–2021)

- Polski kajakarz, który **przeplłynął Atlantyk samotnie w kajaku** – i to trzykrotnie!
- W 2015 roku został wybrany *Podróżnikiem Roku* przez czytelników National Geographic.

Nellie Bly (1864–1922)

- Amerykańska dziennikarka, która w XIX wieku objechała świat w **72 dni**, bijąc fikcyjny rekord z książki „W 80 dni dookoła świata”.

Krzysztof Kolumb (1451–1506)

- Odkrył Amerykę w 1492 roku, choć do końca życia był przekonany, że dotarł do Azji!